

Wyrok z dnia 16 kwietnia 1999 r.

II UKN 558/98

Zasada bezpośredniości wyrażona w art. 235 KPC, stanowiąca, iż postępowanie dowodowe odbywa się przed sądem orzekającym, nie jest naruszona, gdy strona zastąpiona w procesie przez pełnomocnika nie żąda ustnego wyjaśnienia opinii złożonych przez biegłych na piśmie.

Przewodniczący: SSN Maria Mańkowska (sprawozdawca), Sędziowie SN: Beata Gudowska, Stefania Szymańska.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu w dniu 16 kwietnia 1999 r. sprawy z powództwa Elżbiety H. przeciwko Kombinatowi Rolnemu „G.” Sp. z o.o. w G. o ustalenie wypadku przy pracy, na skutek kasacji powódki od wyroku Sądu Wojewódzkiego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Opolu z dnia 16 lipca 1998 r. [...]

o d d a l i ł kasację.

U z a s a d n i e n i e

Powódka Elżbieta H. w pozwie przeciwko Kombinatowi Rolnemu „G.” Sp. z o.o. domagała się ustalenia, że śmierć jej męża Józefa H. w dniu 8 lipca 1996 r. nastąpiła wskutek wypadku przy pracy. Bezpośrednimi przyczynami pęknięcia tętniaka mózgu i krwotoku podpajęczynówkowego był wysiłek przy zmianie koła, dokonywany po regulaminowym czasie pracy i związany z tym stres.

Strona pozwana nie uznała powództwa, gdyż w świetle ustaleń komisji powypadkowej śmierć męża powódki nie nastąpiła w wyniku wypadku przy pracy.

Sąd Rejonowy-Sąd Pracy w Kędzierzynie-Koźlu wyrokiem z dnia 22 kwietnia 1998 r. oddalił powództwo i ustalił, iż mąż powódki pracował w Zakładzie Rolnym Z. jako traktorzysta. W dniu 8 lipca 1996 r. rozpoczął pracę o godzinie 7⁰⁰, przed zakończeniem pracy zepsuło się koło w przyczepie ciągnika, które zdecydował zreperować po pracy. W momencie pompowania koła poczuł silny ból głowy, nie mógł utrzymać się na nogach. Zmarł po kilkudniowym pobycie w szpitalu. Choroba męża powódki -

pęknięcie tętniaka naczyń mózgowych z krwotokiem podpajęczynówkowym do komór mózgu - wystąpiła samoistnie, bez wpływu czynnika zewnętrznego, co nie pozwala na uznanie tego zdarzenia za wypadek przy pracy. Sąd Wojewódzki-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Opolu wyrokiem z dnia 16 lipca 1998 r. oddalił apelację powódki i podzielił stanowisko Sądu Rejonowego, że brak istnienia przyczyny zewnętrznej uniemożliwia uznanie śmierci męża powódki za wypadek przy pracy w rozumieniu art. 6 ustawy wypadkowej. Kwestia ta została wyjaśniona w dwóch zbieżnych opiniach instytutów medycznych, które uznały pęknięcie tętniaka jako samoistną przyczynę śmierci J.H. Dalsze poszerzenie postępowania dowodowego przez przeprowadzenie opinii biegłego angiologa uznał Sąd Wojewódzki za niecelowe z uwagi na odniesienie się do kwestii angiologicznych w opinii biegłych z Instytutu Medycyny Pracy w S.

Pełnomocnik powódki zaskarżył kasacją powyższy wyrok, zarzucając naruszenie przepisów postępowania: art. 235 i 286 KPC poprzez niewezwanie na rozprawę biegłych oraz naruszenie prawa materialnego : art. 6 ustawy z dnia 12 czerwca 1975 r. o świadczeniach z tytułu wypadku przy pracy i chorób zawodowych przez błędne rozumienie „przyczyny zewnętrznej ” jako jednego z trzech elementów wypadku przy pracy.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kasacja nie jest zasadna. Zasada bezpośredniości wyrażona w art. 235 KPC, stanowiąca, iż postępowanie dowodowe odbywa się przed sądem orzekającym, nie zostaje naruszona, gdy strona zastąpiona w procesie przez pełnomocnika nie żąda ustnego wyjaśnienia opinii złożonych przez biegłych na piśmie. Stosownie do art. 286 KPC Sąd może zażądać takich dodatkowych wyjaśnień, jednakże w przedmiotowej sprawie Sądy obu instancji nie znalazły takiej potrzeby sądowego działania z urzędu w sytuacji, gdy dwie opinie naukowych instytutów były zbieżne i w sposób dostateczny wyjaśniły kwestie wymagające wiadomości specjalnych. Zauważenia również wymaga, iż pełnomocnik powódki nie wnosił zastrzeżeń do opinii uzupełniającej i nie zgłaszał dalszych dowodów [...], a w apelacji podnosił jedynie zarzut niepowołania biegłego angiologa. Sąd Najwyższy podziela pogląd Sądu Wojewódzkiego, iż problem ten został omówiony w opinii Instytutu Medycyny Pracy w S. i nie było potrzeby powołania na te same okoliczności nowego dowodu z opinii lekarza specjalisty.

Tak samo jest bezpodstawny zarzut naruszenia art. 6 ustawy z dnia 12 czerwca 1975 r. o świadczeniach z tytułu wypadku przy pracy i chorób zawodowych (jednolity tekst : Dz. U. z 1983 r. Nr 30, poz. 144 ze zm.), skoro w opinii Instytutu Medycyny Pracy w S. wyraźnie zostało stwierdzone, iż wykonywana przez męża powódki praca nie stanowiła obciążenia fizycznego i psychicznego, które mogłyby stanowić przyczynę zewnętrzną wypadku. Również z opinii specjalistów medycyny sądowej z Zakładu Medycyny Sądowej Akademii Medycznej w W. wynika, że śmierć Józefa H. była spowodowana pęknięciem tętniaka naczyń mózgowych, a tego rodzaju schorzenie ma najczęściej charakter wrodzony i nie jest zależne od wykonywanej pracy. W tych okolicznościach Sądy obu instancji trafnie przyjęły, że brak przyczyny zewnętrznej śmiertelnego zdarzenia męża powódki uniemożliwia zakwalifikowania w kategorii wypadku przy pracy, wobec kategoriycznych warunków art. 6 ustawy wypadkowej o konieczności współistnienia jednocześnie wszystkich trzech przesłanek wypadku przy pracy : nagłego zdarzenia, związku z pracą i wywołania przyczyną zewnętrzną.

Z tych wszystkich przyczyn i na podstawie art. 393¹² KPC Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji.

=====